

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. zd.  
Telefon nr. 61.

Ojczyznę buduje się  
spełnianiem obowiązku

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)  
ul. Wolności 21.

Nr. 7

LESZNO, wtorek, dnia 11-go stycznia 1938 roku

Rok XIX

Po bohaterskiej walce obrońców

## Teruel został zdobyty dzięki zdradzie jednego z dowódców powstańczych

Sevilla. Przemawiając przed mikrofonem tutejszej radiostacji gen. Queipo de Llano oświadczył: „Radiostacje nieprzyjacielskie głoszą z tryumfem o wielkich sukcesach osiągniętych wczoraj pod Teruelem. Istotnie pewien sukces nieprzyjaciel osłagnał na skutek zdrady przelotnika, który porzucił dowodzone przez siebie wojsko.

Zbrodniarz ten poddał się bez porozumienia ze swymi dowódcami wraz z częścią garnizonu. Po nawiązaniu łączności telefonicznej z dowódcą twem nieprzyjacielskim zaczął on omawiać warunki poddania się lecz większość żołnierzy, widząc co się knu je, postanowiła raczej umrzeć, niż poddać się.

Grupa złożona z około 500 żołnierzy i kilkudziesięciu osób cywilnych z burmistrzem Teruelu na czele zdołała się przedrzeć przez kordon nieprzyjacielski i przedostać się do części miasta będącej w rękach powstańców.

Salamanca. Komunikat głównej kwatery powstańczej głosi, że na odcinku Teruelu toczyły się dalsze walki. Ataki przeciwnika na pozycje powstańcze położone na południe od Mueta, zostały odparte z wielkimi dla atakujących stratami.

Walki wewnątrz miasta, zniszczenie kilku budynków oraz utrata gna-

chu, w którym znajdowało się dowództwo jednego z odcinków skłoniły wojsko powstańcze do wycofania z jednego z ośrodków oporu garnizonowego, złożonego z 500 ludzi.

Drugi ośrodek oporu, który od kilku dni był zupełnie izolowany i pozbawiony żywności i wody, padł po bohaterskiej walce prowadzonej do stateczności.

## Antyfrancuskie rozruchy w Bizercie

Paryż. 8. 1. Havas donosi z Tunisu, że w nocy na sobotę przyszło w Bizercie do ciężkich starć między policją a ludnością tubyliczą. Zwolennicy ruchu „Destour” rozrzucaли je na sobotę ulotki i nalepiali je na drzwiach małych sklepów. Ulotki te wzywały drobnych kupców do urządzania strajków i demonstracji przeciw rządowi w sobotę. Każdemu kto by nie usłuchał tego wezwania zagrożono śmiercią.

W sobotę rano zgromadzono w

Bizercie wszystkie siły policyjne jakie można dyspozycji. Na głównym placu miejskim zebrało się około 1000 demonstrantów, a kiedy policja chciała ich rozpedzić, doszło do starcia. Demonstranci zarzucili policję kamieniami i strzelali do niej z rewolwerów. Jeden policjant i trzech żołnierzy poniosli śmierć. Na to policja użyła broni. Pięciu demonstrantów zabito, a 3 ciężko raniono.

Dopiero po południu udało się rozpedzić demonstrantów.

## W. Brytania umacnia swoje bazy na Morzu Czerwonym

Rzym. 9. 1. Donoszą z Port Said że dowództwo angielskich sił zbrojnych w rejonie Kanalu Sueskiego otrzymało z Londynu rozkaz przystąpienia do budowy olbrzymiego lotniska wojennego w miejscowości Geneffa, położonej przy ujściu Kanalu do Morza Czerwonego. Lotnisko, którego budowa potrwa sześć miesięcy, zostanie wyposażone w najnowocześniejsze urządzenia techniczne, umożliwiające równoczesne lądowanie (wzgl. startowanie) jednej eskadry o sile 40 samolotów. Dookoła lotniska będą rozlokowane liczne baterie artylerii przeciwlotniczej.

Koszty budowy tej najpotężniejszej na Bliskim Wschodzie bazy lotniczej pokryje częściowo rząd egipski. Dowiadujemy się z wiarygodnych

źródeł, że zarządzenie brytyjskich władz wojskowych pozostaje w związku z coraz częstszymi wypadkami przelotu ponad Kanalem Sueskim samolotów nieznanego pochodzenia.

Zbliżając się do Kanalu, tajemnicze samoloty wznoszą się na wysokość od 7 do 8 tys. metrów, uniemożliwiając w ten sposób rozpoznanie ich przy należności z lądu.

Zaniepokojone tem angielskie ministerstwo lotnictwa postanowiło narażać wysłać na lotnisko cywilne w Port Said eskadrę samolotów pościgowych, wydając równocześnie polecenie rozpoczęcia budowy nowego lotniska w Geneffie, które w razie wojny stanie się największą bazą wypadową brytyjskiej floty powietrznej na Bliskim Wschodzie.

## Zaślubiny na dworze greckim

w obecności członków domów panujących

Ateny. W ramach uroczystości zaślubin następcy tronu z księżniczką hanowerską, odbyły się przyjęcia na dworze i przedstawienia galowe, w czasie których księżniczce przedstawieni zostali członkowie rządu i korpusu dyplomatycznego oraz najwyżsi dygnitarze greccy.

W uroczystościach uczestniczą członkowie domów panujących angielskiego, duńskiego, greckiego, rumuńskiego, jugosłowiańskiego, domu Romanów oraz książęta Prus Hesji, Mecklenburgii, Badenii i Brunświku.

Ogółem w Atenach przebywa 54 członków rodzin panujących oraz ich żony. Uroczystości są w pełnym toku.

Wczoraj po zakończeniu ceremonii zaślubin w katedrze prawosławnej, 101

strzałów armatnich obwieściło ten fakt stolicy.

Ślub według obrządku protestanckiego odbył się wieczorem w kaplicy dworskiej.

Nowożeńcy otrzymali wiele podarków ślubnych, między innymi samolot, jacht, oraz liczne cenne klejnoty od armii, rząd grecki, rządu i korpusu dyplomatycznego.

## Proces o 75 milionów złotych

Warszawa. W związku z opracowaniem dokładnej ekspertyzy w procesie gminy miasta Warszawy przeciwko Francuskiemu Towarzystwu Elektryczności obliczenia wykazały, że podczas, gdy Francuskie Towarzystwo

może sobie rościć pretensje do gminy stołecznej o zwrot 17 milionów złotych, to samorządowi Warszawy należy się od Francuzów 95 mil. złotych. W ten sposób miasto domagać się będzie zwrotu 75 mil. złotych.

## Chińczycy

będą bronić kanału  
szantunńskiego

Hankou, 9. 1. Agencja chińska Central News donosi, że marszałek Ciang-Kai-Szeg wydał gubernatorowi prowincji Szantung gen. Hankuczu rozkaz bronięcia wielkiego kanału szantunńskiego wszelkimi środkami. Po Tsining, ważnym punktem kolei Tientsin—Tuko utoczą się krwawe walki. W miejscu tym Japończycy usiłują przeciąć kolej strategiczną między Lungtai. Dwie dywizje chińskie wysłane zostały dla obrony wielkiego kanału i miasta Nanyangtu przed atakiem Japończyków. Na froncie linii kolejowej Tientsin—Pukou na odcinku północnym atak japoński na Suchien odparty został przez wojska chińskie, które umocniły nową linię obronną. Na prawym skrzydle armia japońska zatrzymała się na południe od Sintai ze względu na górzysty teren.

## „Wszyscy żydzi muszą opuścić kraj“

Londyn, 9. 1. „Daily Herald“ ogłasza wywiad z przywódca rumuńskiej Żelaznej Gwardii, Codreanu, który m. in. oświadczył:

„Żydzi stanowią najbardziej nagłą i doniosłą zagadnienie w Rumunii. Nie widzę żadnego innego zagadnienia, któreby można z nim porównać. Dla dwóch narodowości, które zamieszkuje ten sam kraj, istnieje tylko trzy rozwiązania: asymilacja, kooperacja, lub eliminacja. Osobliście jedynie w eliminacji całkowitej. Żydzi przetrwali całe nasze życie narodo we stworzyli oni warstwę pośrednią, rozdziałając klasę rządzącą od niższych klas i uniemożliwiając złączenie się tych dwóch klas stali się oni niebezpieczeństwem dla Rumunii. Wszyscy Żydzi muszą opuścić kraj. A gdzie się mają udać — jest sprawą wspólnie obchodzącą wszystkie państwa, które muszą znaleźć dla nich obszar. Nie jestem znawcą geografii i nie wiem przeto dokąd mogliby się oni udać. Ale musimy obmyśleć przy zaszereżeniu całkowitej ich eliminacji z naszego życia narodowego.

Codreanu wypowiedział się, jako zwolennik sojuszu z Niemcami i Włochami, że względu na akcje przeciwko bolszewizmowi, która w państwa prowadzi. Oświadczył dalej że jest przeciwnikiem dyktatury i że nie połączy się z premierem Goga.

## Zgon żony kuratora dra Jakóbca

W Krakowie zmarła po długiej i ciężkiej cierpieniach śp. Klara Jakóbca, żona kuratora szkolnego w Poznaniu. Zwłoki zmarłej zostaną pochowane w dniu dzisiejszym na cmentarzu rakowickim w Krakowie.

## Proces hr. Wielopolskiej

Wiedeń. W najbliższym czasie, jak donoszą z Berlina, ma nastąpić rozprawa Oktawii hr. Wielopolskiej, oskarżonej o szpiegostwo, na rzecz jednego z państw zachodnich. W toku śledztwa czynione były rzekomo próby wymiany hr. Wielopolskiej jednak władze niemieckie na to się nie zgodziły.

## Kongres żydostwa polsk.

Warszawa. Centralny komitet, organizujący kongres żydostwa polskiego w dniu 20 lutego br., przesunął termin ten na 10 marca. Na razie urządził on rozmaite zebrania, jak w Kaliszu, Radomiu, Poznaniu, Łodzi itd. przy udziale delegatów warszawskich.

## Walka ze Szwajkiem w Czechosłowacji

Praga. Ogólną sensację wywołał tu zakaz czeskich władz wojskowych czytania głośnej książki Jaroslawa Hasezka „Dobry wojak Szwajk“.

Rzekomym motywem tego zakazu dotyczącego książki wydanej 15 lat temu jest, iż autor oczerniał typ żołnierza czeskiego, przedstawiając Szwajka jako reprezentatywnego przedstawiciela armii czeskiej.

## Krucjata Eucharystyczna

Krucjata pochodzi od łacińskiego słowa krzyż, którym przyodzabiali pierś swoją rycerze w średnich wiekach, gdy szli na zdobycie Ziemi św. Dzisiaj gromadzą się dzieci pod sztandarem Kruczaty — na którym widnieją biały krzyż, oraz przyodzabiają się oznaką z krzyżem, bo idą w życie na zdobycie własnego serca dla Pana Jezusa. A więc Kruczata według swej nazwy to dzielne Rycerstwo Jezusowe.

Eucharystyczna pochodzi od Eucharystii — co oznacza to samo co Najświętszy Sakrament lub Pan Jezus w Komunii św. A więc Kruczata poucza dzieci jak mają znać, wierzyć i czcić Najświętszy Sakrament i Serce Jezusa swego Króla.

Hasło Kruczaty: Króluj nam Chryste! Zawsze i wszędzie! — jasno nam mówi jaki jest cel Kruczaty. Pan Jezus pragnie zawsze królować w sercach dzieci. A przez dobre dzieci pragnie wszędzie: w domu, w szkole, na polu, na ulicy, przy pracy i przy zabawie.

W jaki sposób winien rycerz czy rycerka przyczynić się do Królowania Pana Jezusa w swoim sercu? Przez unikanie wszelkiego grzechu i przez staranie się o cnoty. Dlatego dzieci przyrzekają być więcej posłusznymi, ciepłymi, pracowitymi i czystymi, aby się zawsze podobać Panu Jezusowi.

Jak dobrym rycerzem Ojczyzny może być tylko człowiek z pięknym i dzielnym charakterem — tak samo i dobrym rycerzem Jezusa — może być tylko dziecko, które sobie zdobyć piękny, anielski, i dzielny charakter, a więc dobre i piękne usposobienie.

Jezus — Król Kruczaty — to cicha, łagodna, pokorna, posłuszna, pracowita pelen wszystkich cnót. Tak samo Królowa Kruczaty — Najświętsza Panna czysta, niewinna, cicha, uszlachniona, poddana, znosząca wiele cierpień i boleści.

A więc kształtować swój charakter w Kruczacie to znaczy zwyciężać złe pokusy, skłonności i pokusy, a zdobywać piękne cnoty i w ten sposób upodobnić swoje serce do Serca Jezusa i Marii. Wtedy rycerz i rycerka Kruczaty nie tylko ustami ale całym życiem woła: Króluj nam Chryste!

## Bystre oko biletera przyczyniło się do ujęcia mordercy robotnika

Poznań. W Parkowie w pow. obornickim, został w piątek wieczorem pobity do nieprzytomności w pobliżu miejscowej szkoły 50-letni robotnik Jan Rabięga z Jaracza-Młyna. Obrażenia były tak ciężkie, że Rabięga natychmiast zmarł.

Sprawcą był Bronisław Dyrek, b. parobek miejscowego nauczyciela p. Magdansa. Dyrek w dniu 31 grudnia ub. r. opuścił pracę i chciał podjąć 70 zł. należne p. Magdansowi za sprzedane płody rolne. Kwoty tej mu nie wręczono, a zlecono natomiast odniesienie należności śp. Rabiędze. Dyrek wiedząc o tym dokonał napadu rabunkowego.

W sobotę, rano o g. 7 na dworcu

głównym w Poznaniu objął funkcję biletera kolejowego p. Kazimierz Nowaczyński. Ndajęcy mu służbę bileter poinformował go, że policja czyni poszukiwania za Bolesławem Dyrkiem, który wczoraj zabił rolnika Rabięgę, przy czym podał mu rysopis podejrzanego, uzyskany od policji.

O godz. 7.20 p. Nowaczyński wśród podróży z Rogoźna zauważył pewnego osobnika z charakterystyczną blizną na twarzy oraz z drewnianym kuferkiem w ręku.

Nowaczyński nabrał przekonania, iż jest to poszukiwany przez policję osobnik. Odebrał mu bilet i oświadczył, że bilet ten jest nieważny.

Nowaczyński jest inwalidą i sam

Dyrka przytrzymał nie mógł. Zwrócił się więc do oddzielnego kolejowego Stanisława Kunca, poinformował go o swoich spostrzeżeniach i poprosił go o odstawienie osobnika do kancelarii zaawidowcy. Dyrek w czasie transportowania go usiłował zbiec z IV peronu. P. Kunce jednak nie puścił go i zaprowadził go zamiast do naczelnika stacji na posterunek, gdzie oddał go do dyspozycji dyżurnego posterunkowego.

Okazało się, że konduktor peronowy miał dobre oko i szczęśliwą rękę.

Pasażerem, którego doprowadził do komisariatu dworcowego policji, był istotnie morderca z Parkowa, jak się okazało, 21-letni parobek Bronisław Dyrek, rodem z Małopolski zach.

Ujęty przyznał się od razu do zamordowania śp. Rabięgi i zrabowania mu 70 złotych z których znaleziono przy nim 60 zł.

## Wzrost nastrojów religijnych w Sowieciech

Moskwa. W czasie tegorocznych świąt Bożego Narodzenia, które według starego stylu przypadają w dniu onegdajszym, liczba wiernych w cerkwiach moskiewskich była większa, niż w roku ubiegłym. Podobnie ma się rzecz i na prowincji. Choinki,

urządzane na Nowy Rok w większości domów, zatrzymano od świąt Bożego Narodzenia. W ogóle w tym roku ilość choinek była większa niż w roku ubiegłym. Komplet zabawek na choinkę kosztuje od 100 do 150 rubli.

## Narciarz ofiarą lawiny w Zakopanem

Zakopane. Wczoraj w niedzielę, około godz. 11 przed południem grupa narciarzy przechodziła z Katarówek suchym zboczem na Wrótki. W pewnym miejscu za grupą ta oberwała się lawina, która porwała pozostającego na końcu miejscowego adwokata Otto Wachsa.

Znajdujący się w pobliżu narciarze w liczbie kilkudziesięciu podjęli od razu akcję ratowniczą, a jednocześnie zawiadomili o katastrofie tatrzańskie ochotnicze pogotowie ratunkowe, które przybyło na miejsce wy-

padku o godz. 12.40.

W cztery minuty po rozpoczęciu akcji przez pogotowie ratunkowe pod kierownictwem Józefa Oppenheima, wydobyto spod warstwy 2-metrowej nie dającego już znaku życia Wachsa. Mimo trzygodzinnych zabiegów lekarskich nie udało się przywrócić ofiary lawiny do życia.

Lawina była stosunkowo bardzo duża, mając 150 m. długości, 25 m. szerokości a przecięnie 2 m. grubości.

—o—

Kochani Rodzice! Przy czterech szkołach powszechnych istnieje i działa już Kruczata Eucharystyczna. Czy Wasz syn i córka już tam należy. Czy zwróciście już uwagę na tę piękną pracę?

Jutro we wtorek pokaże się Kruczata Eucharystyczna szkoły I — dając o godz. 4 i 8 wieczorem w Domu Katolickim jasne — z których poznamy pracę Rycerzy. A więc zapraszamy i oczekujemy. X. J.

## Ofiara Matki

POWIEŚĆ

24

Przez cały pozostały czas obaj mężczyźni mówili przyciszonym głosem, a po skończonej konferencji John odprowadził z wielkim szacunkiem gościa aż do drzwi.

— Składam tę sprawę w pańskie ręce i najzupełniej zdaję się z nią na pana — rzekł na odchodnym Ojciec Benito. Czulem, że powinien pan o niej wiedzieć. Rad jestem, że zwierzyłem się z nią przed panem. Zyskałem pewność, że los tej młodej dziewczyny bezpieczny jest w pańskich rękach — i pewność ta daje mi spokój. Bawiem tak bardzo nekalał mi myśl, że biedne dziecko mogłoby być straszliwie skrzywdzone, nie pojmując osobiście żadnej winy. Nie darowałbym sobie, gdyby to się miało stać.

Przez całe popołudnie tego dnia John Morlay rozmyślał nad rozwiązaniem ciężkiego zagadnienia, jakie postawiło przed nim zwierzenie zakon-

nik. Jeszcze tydzień temu byłby je bez wahania odrzucił, jako pozbawione wszelkiego znaczenia, teraz jednak gło-

wił się nad niep i w końcu doszedł do niezłomnego postanowienia, że bez względu na wszystko i wszystkich, Maria musi być uratowana.

Myśl jego zajęta była nią wyłącznie, kiedy zadzwiezał dzwonek telefoniczny i w tubę, którą wziął do ręki, usłyszał świeży jej głosik.

— Aniele stróżu, chcę, żeby mnie pan zawiadł gdzieś na herbatę.

John strnął nieomal ze schodów posłuszny na jej wezwanie.

ROZDZIAŁ XII

Pan Fenner, wyrwały wielbiciel i pokorny sługa pani Carwood, zaczął odczuwać szczególny niepokój. — Pewnego popołudnia przyszedł do sklepu, aby zdać relację, o którą zresztą nie był wcale proszony — ze stanu zdrowia swojego pracodawcy.

— Zanik wszystkiego, to już nie człowiek, tylko żywy trup — jęczał pan Fenner. Jak biedny stary zmurze, będąc musiał chyba poszukać gdzieś indziej zajęcia. Nie mógłby pracować na jego budowie pod tym imieniem. Nie znosiłbym tego. Oj, ciężko, mój Hermanie — skarżył się i utyskiwał. Twarde mam posłanie.

— Niech pan weźmie poduszkę porządku w prostocie ducha chłopak nie rozumiejąc alegorycznego sposobu wyrażania się pana Fennera.

— Nie mówię o siedzeniu, mój Hermanie. I proszę cię nie nazywaj mnie „panem”. Nie jestem pan, tylko

towarzysz, równy tobie, jak ty mnie.

Herman uważał jednak, że to byłoby zbyt poufale.

— Wielu ludzi nie lubi tej nazwy — rzekł pan Fenner, któremu zdawało się sprawić satysfakcję stwierdzenie niepopularności tego tytułu. — Ja osobiście nie uznaję tego. Mój stary pracodawca...

— To i on nazywa pana „towarzyszem”? — zapytał zaciekawiony tą kwestią Herman.

— Tylko jak chce mi dokużyć — rzekł pan Fenner. Dobry z niego człowiek. Rozumie się, jako należący do klasy pracodawców, nie może być brany w rachubę, ale jako człowieka, bardzo go szanuję. Muszę przyznać, że zasługuje na poważanie. To właśnie jest przekleństwo polityki i walki klasowej, że trzeba nieraz uważać się za patrywarca na tę samą rzecz i osobę.

Mówiąc to, przeglądał się ciągle w ściennym lustrze, naprzeciwko którego umyślnie usiadł.

— Słuchaj, towarzyszu, — zwrócił się nagle do Hermana — czy nazwałbyś mnie przystojnym mężczyzną?

— Pana? — zdziwił się chłopak.

— Tak, mnie.

Chłopak spojrział nań podejrzliwie. — Czy to lapanka? — zapytał. — Nie, pytam się szczerze, jak towarzysz towarzysza — powtórzył szorstko już.

Herman potrząsnął głową.

— Nie wiem. Nigdy nie przyglądałem się panu, czy pan przystojny, czy nie — mówię o pańskiej twarzy.

— No, a o czymże innym mógłbyś mówić — otkuśnij go pan Fenner, dodając zaraz potem łagodniejszym tonem: — Czy... czy nazwałbyś moją twarz inteligentną?

A co to znaczy inteligentna twarz?

— To znaczy, czy wyglądam na takiego, co ma olej w głowie?

— Ale i na tak jasno postawione pytanie nie umiał Herman odpowiedzieć. Nie wiedział, jak wyglądać ludzi, mający olej w głowie. Pan Fenner z trudnością zdołał pohamować irytację wobec podobnej teploty.

— Ależ do licha ciężkiego! Widywałeś chyba ilustrację w pismach? co?

— Oglądam tylko fotografie morderców — odpowiedział chłopak z nawiązaną szczerością. Panie Fenner, chciałem powiedzieć towarzyszu, czy wie pan, że i ja potrafiłbym popełnić morderstwo? Jak Boga kocham! Żeby kto śmiał ukrzywdzić moją panią, zamordowałbym go własnymi rękami. Ani bym drgnął, tylko stał i patrzył, jak sobaka charczalaby i wydał ostatnie technienie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Wiadomości z Wielkopolski i z całego kraju

## Kakolewo

Walne zebranie. W dniu 6. stycznia br. po akademii odbyło się pod przewodnictwem powstańca Grajewskiego walne zebranie Zw. Powstańców Wlkp. Kolo Kakolewo. Skład nowego zarządu tworzą pp. Grajewski prezes, Kaszczyński zastępca, Golembka sekretarz, Skrzypczak skarbnik, Te-gi Ign. komendant, Toboła Fr., Glapiak Ig. lawnicy. Po omówieniu sprawy złączenia się powstańców Wlkp. w jeden związek, utworzeniu kasy samopomocy i kilka innych spraw, zebranie o godz. 8 zakończono.

## Pierwsza ofiara mrozów

Gębice. — Ofiarą panujących w tu-tejszej okolicy mrozów padł 35 letni żonaty rybak Szczepan Pawłowski z Ostrowa ka-blo Gębic.

Wracając w godzinach wieczornych z Gębic do domu, Pawłowski uślął na skraju lasu, ażeby odpocząć. Ponieważ był w stanie lekko podchmielonym, nie zdawał sobie sprawy z grożącego mu niebezpieczeństwa i zmarł w postawie siedzącej. Dopiero w dniu następnym, przypadkiem znalazł go, nie dającego już żadnych znaków życia. Wszelka pomoc lekarska okazała się spóźniona.

## Niesamowity wypadek

Wągrówiec. — Ze wsi Potulice przywieziono w tych dniach do szpitala, w Wągrówcu pacjenta, który cierpił z powodu wrzodu na szyi. Miano go operować. Zanim jednak przystąpiono do operacji, lekarz stwierdził, że chory życie zakończył. Wobec tego przewieziono go do kościoła, gdzie nastąpił natychmiastowy zgon.

Następniej nocy dozorca usłyszał z kościoła wołanie o pomoc. Po wejściu do kościoła ujrzał ze zdumieniem, że rzekomy nieboszyk stoi koło drzwi. Niezwłocznie wewał pomoc i chorego przewieziono natychmiast z powrotem do szpitala. Stan jego jest podobno zadawalniający.

## Usiłovali poszkodować wierzycieli

Grudziądz. — Od kilku dni prze-bijają w areście śledczym właściciele mły-na Alfred Modelsee i jego syn Albert, obaj narodowości niemieckiej, pod zarzu-tem manipulacji na szkodę wierzycieli w związku z przepisaniem hipoteki na nie-ruchomości Modelsee'a. Wyrażona szko-da wynosi około 5.000 złotych.

## Urzędnik podpalił K. K. O.

Stanisławów. — W Sniatynie wy-darzył się pożar komunalnej kasy oszczę-dności. Obecnie policja aresztowała urzę-dnika tej kasy, 29 letniego Tadeusza So-zańskiego pod zarzutem podpalenia, do którego przynajmniej w czasie dochodzeń.

Sozański zeznał, że od dłuższego czasu przywłaszczał sobie z kasy instytucji różne kwoty łącznej wysokości 7 tysięcy zł. i dokonał podpalenia dla zatarcia śladów nadużyć, chcąc, by spaliły się księgi.

Sozański oddawiony został do aresztu Sądu Okręgowego w Kołomyi.

## Radioprogram

Wtorek, 11. stycznia.

Warszawa. — 6.15 Audycja poranna, 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Fragmenty symfoniczne z oper. 15.45 „Złoto i porce-lana” — obrazek słuchowiskowy. 16.15 Ko-łedy śpiewane na Śląsku. 17.15 Orkiestra Policji Państwowej. 17.50 W łódzowych oko-wach Bałtyku — pogadanka. 18.35 Audy-cja dla wsi. 19.00 „Niemiertelne księżki”. 19.30 Muzyka nasza. 20.00 „Nędza uszczę-sliwiona” — opera w 2 aktach. 21.35 Mu-zyka taneczna.

## Tajemnicze samobójstwo małżonków Zaczadzili się gazem z niewiadomych przyczyn

Poznań. — W mieszkaniu przy ul. Różanej 16 znaleziono onegdaj wieczorem bez życia 50 letniego robotnika kolejowe-go Maksymiliana Sorgo i jego żonę Wik-torię. Mieszkanie przepelnione było cza-dem gazu świetlnego, który ułatwiał się z pootwieranych kurek.

Dokładnie sprawę tragicznego zgonu ustala jeszcze dochodzenia wszczęte przez policję. Wszelkie jednak poszlaki wska-zują już teraz, że małżonkowie popełnili wspólnie samobójstwo. Dotąd tylko nie u-

stałono, co ich do tego popchnąć mogło.

Prawdopodobnie już w poniedziałek, dnia 3 stycznia małżonkowie Sorgowie u-żyli się do snu samobójczego, gdyż od tej pory ich nie widziano. Lecz dopiero one-gdaj podejrzana cisza w mieszkaniu ich zwróciła uwagę i wzbudziła podejrzenia, tak, że podjęto otwarcie drzwi przemocą. Przywołane pogotowie ratunkowe nie mia-ło już możliwości działania, lekarz stwierdził iż zgon nieszczęśliwych nastąpił już daw-no. —

## Za sprzeniewierzenie na szkodę L. M i K. zasiadają na ławie oskarżonych

Poznań. Swego czasu wykryto w Lidze Morskiej i Kolonialnej w Po-znaniu sprzeniewierzenie, którego dopu-szczili się małżonkowie Kazimierz i Melania Słiwkowscy. Akt oskarżenia zarzuca im przywłaszczenie sobie zł. 1.609,90, zainkasowanych na rzecz Li-gi Morskiej i Kolonialnej w Poznaniu, oraz 4.777 zł. uzyskanych ze sprzeda-ży znaczków na rzecz Funduszu O-brony Morskiej.

Śledztwo trwało dłuższy czas. — Rozprawa była wyznaczona na gru-

dzien ubiegłego roku, lecz została wskutek niestawienia się Słiwkowskie-go odłożona i odbędzie się w dniu 21 stycznia br. Sąd wezwał na rozprawę 11 świadków oraz biegłego.

Dokonane sprzeniewierzenie wy-wołało wśród szerokich kół działacza Ligi Morskiej i Kolonialnej jak naj-większe oburzenie, gdyż wypadek taki siłą rzeczy utrudnił tak potrzebne, a tak trudną do prowadzenia akcją zbiór-kową na ten cel. —

## Rozpaczliwy krok robotnika rolnego

Skoki. — W nocy z 6 na 7 bm. w Kakulinie pod Skokami popełnił samobój-stwo 39 letni Emil Klatt, urodzony 22 kwietnia 1898 w b. Kongresówce. W kszta-łeczce urodzenia zanotowano odmienną da-tę urodzenia, mianowicie 15 maja 1898.

Samobójca przybył w październiku 1933 r. Koździ do swego szwagra Szczepana Wa-szaka do Kakulina. Obecnie pracował ja-ko robotnik rolny u gospodarza Herma-

na Haussa w Kakulinie.

W przeddzień samobójstwa Klatt nie zderzał żadnych objawów zdenerwowania. Normalnie spożył posiłek i udał się na spoczynek. Dnia 7 bm. o godz. 5.20 współ-pracownik Becke znalazł już tylko nieży-wego wisielca w stajni. Na miejsce wypad-ku udali się władze bezpieczeństwa ze Sko-ków. —

## Strasziwa katastrofa pod Toruniem Śmierć 3 osób w rozbitym przez pociąg samochodzie

Toruń. — W piątek rano o godz. 6.10 wydarzyła się na przejeździe kolejowym koło Papowa Toruńskiego, gdzie pro-wadzi szosa z Torunia do Chełmży, strasz-na katastrofa.

Od Papowa Toruńskiego jechał samo-chód osobowy, kierowany przez szofera Kotlińskiego. W wozie znajdowały się 58 letnia Stanisława Kołodziejczakowa, jej córka 17 letnia Kazimira i synowa 27 letnia Stanisława. Gdy samochód dotarł do toru przejazdu kolejowego, nadjechał w szyb-kim pedzie pociąg osobowy od strony Gru-dziądza. Parowóz porwał samochód i wlekił go przez pół kilometra. Wskutek zderzenia samochód został rozbity w drzazgi. Szofera Kotlińskiego znaleziono nieżywego. Został on wyrzucony na odległość 50 metrów od

toru. Maszynista zatrzymał pociąg i przy pomocy służby kolejowej wyciągnięto spod kół roztrzaskany samochód. Ciężko ranna Kołodziejczakowa przeniesiono do pociągu, w którym zmarła, nie dojechawszy już do Torunia. W szpitalu zmarła nieco później jej córka 17 letnia Kazimiera. Synowa 27 letnia Kołodziejczakowa pozostaje w szpi-talu, ale jej stan jest beznadziejny.

Tak stwierdziły dochodzenia, zapora przy przejeździe kolejowym nie była zamknięta z powodu uszkodzenia jej mecha-nizmu wskutek mrozu.

Kołodziejczakowa pochodziła z poja-wu mogileńskiego i wróciła z urzędystości zaręczyn swej córki Kazimieri, która rów-nież poniosła śmierć. —

## Cudem uniknęli śmierci

Toruń. — W uzupełnieniu wiadomo-ści o straszej katastrofie, podajemy dal-sze szczegóły.

Z samochodu wracającego z Papowa Toruńskiego, przed przejazdem, na którym wydarzyła się katastrofa, wysiedli trzej bra-cia Józef, Stanisław i Henryk Kołodziejczakowie. Nie chcieli bowiem obciążać samo-chodu na drodze, zawaloną zaspami. —

Wskutek tego po prostu uniknęli śmierci.

Ofiary katastrofy przewieziono do To-runia, gdzie dokonano sekcji zwłok zabi-tych.

Urzędnik kolejowy, któremu była po-wierzona piecza nad przejazdem, został aresztowany. Władze śledcze i kolejowe przeprowadzają dochodzenia. —

## Porządek koledy w Lesznie

Koleda odprawi się w następującym porządku: Początek koledy o godz. 14.

w poniedziałek: Ks. Prob. ul. Gabr. Narut nr. 1 do 10; Księża Jankowski, Pernak i Goliniewicz — Zameczek; Ks. Czemplik ul. Paderewskiego, Raczynskiego, Karasja.

w wtorek: Ks. Prob. ul. Gabr. Narut. nr. 11 do 15; ks. Czemplik ul. Berwińskiego i Bukowa; Ks. Jankowski, Pernak i Goliniewicz — ul. Waschowska.

w środę: Ks. Prob. Gabr. Narut nr. 16 do 26; Ks. Czemplik — Zaczisze; Ks. Jan-kowski ul. Matejki i Dworcowa; Ks. Pernak Tama Kolejowa; Ks. Goliniewicz Nowy Rynek 1 do 8.

w czwartek: Ks. Prob. ul. Gabr. Narut. nr. 27 do 33; Ks. Czemplik: Nowy Rynek nr. 9 do 13; Ks. Jankowski nr. 14 do 19; Ks. Pernak nr. 20, 21 i 22; Ks. Gol-niewicz nr. 23 do 27.

w piątek: Ks. Prob. ul. Gabr. Narut. nr. 34 do 51; Ks. Czemplik i ks. Jan-kowski Nowy Rynek nr. 28 do 39 i ul. Ró-żana; ks. Pernak i ks. Goliniewicz ul. Świę-tokrzyska.

## Nareszcie w lutym proces Doboszyńskiego

L w ó w, 7. 1. Rozeszły się pogło-ski, że proces inż. Adama Doboszyń-skiego odbędzie się w sądzie lwowskim w lutym. Rozprawę prowadzić będzie sędzia okręgowy Dysiewicz, a oskarżał będzie wiceprokurator dr. Ol-szewski. Obrony Doboszyńskiego po-dejmie się kilku znanych adwokatów lwowskich.

## Fotograf

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie, wykonuje szybko, tanio i dobrze FOTO — ALBIN FLIEGER, Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 13.

## URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Warunki: Handel hurtowy parjety Pożazi

ładunki węgł. dostawa bież. na 100 kg.

Poznań, dnia 8 I 1938 r.

Ceny orientacyjne

Zyto	21 75—22 00
Pszonica	27 50—28 00
Jęczmień browarowy	20 75—21 75
Jęczmień 673—678 g/l.	19 25—19 75
Jęczmień 700—717 g/l.	20 25—20 50
Owies I stand.	20 50—21 00
Maki żytnie	
żytnia I. g. 0,50%	31 25—32 25
żytnia g. I 0,65%	29 75—30 75
Maka pszenna g. I 0,30%	48 00—48 50
Maka pszenna gat. I 50%	45 00—45 50
Maka pszenna g. II 0-65%	42 00—42 50
Maka pszenna g. II 30-65%	37 50—38 00
Orzeby żytnie stand.	14 75—16 50
Orzeby pszen. grube stand.	17 00—17 25
Orzeby pszen. ścieńsze.	15 75—16 25
Orzeby jęczmieni.	15 00—16 00
Rzepak sim.	63 00—54 00
Siemię luteane	47 00—49 00
Gorczyca	32 00—34 00
Groch Viktoria	23 00—25 00
Groch Foigera	23 50—25 00
Łubin niebieski	13 25—13 75
Łubin żółty	13 75—14 75
Mak niebieski	76 00—78 00
Koniczyna czerwona surowa	90 00—100 00
Koniczyna czerw 95—97% czysty	105 00—115 00
Koniczyna biała	210 00—240 00
Koniczyna szwedzka	220 00—240 00
Koniczyna żółta odulszczona	80 00—90 00
Makuch liny w talfach	22 25—22 50
Makuch rzepakowy w talf.	19 25—19 50
Makuch ston. w talf. 42—43 proc.	21 25—22 00
Srut Soja	23 50—24 50
Sioma pszenna luzem	6 91—6 15
„ pszenna prasowana	6 40—6 65
„ żytnia luzem	6 25—6 50
„ żytnia prasowana	7 00—7 25
„ owsiana luzem	6 30—6 55
„ owsiana prasowana	6 80—7 05
Siano zwykłe luzem	7 85—8 85
„ zwykłe prasowane	8 50—9 00
„ nadmoteczkie luzem	8 95—9 45
„ nadmoteczkie prasowane	9 95—10 45

Najcięższa klęska społeczna - to brak pracy  
Walczy z nią każdy, kto składa ofiarę  
na Pomoc Zimową

## O większą planowość w pracy sportowej na terenie szkoły

Zakończył się rok 1937. W pracy sportowej posunęliśmy się o jeden rok naprzód. Po, w największym wysiłku stoczonych walkach o utrzymanie albo zdobycie mistrzostwa po zmaganiach o zajęcie możliwie najlepszego miejsca w tak licznych już obecnie dziedzinach sportów letnich, po denerwujących oczekiwaniach na wyniki spotkań, nastąpił okres spokojniejszy.

Niepomyślnie warunki klimatyczne naszej późnej jesieni zmuszają nas prawie zawsze do ograniczenia prac sportowych w tym czasie do takich działów, które dadzą się wykonać w salach i halach. Mistrzostwa w tym okresie przeprowadza się tylko w tych niektórych konkurencjach sportowych które nie wymagają większej przestrzeni niż jak np. w boksie, szermierce, gimnastyce itd. Poza ten czas ten wykorzystujemy dla podtrzymania kondycji fizycznej. Wreszcie okres ten, jako spokojniejszy jest najodpowiedniejszy do tego, aby zastanowić się nad dotychczasową pracą.

Jak w każdej dziedzinie racjonalnej pracy tak przede wszystkim w pracy sportowej

samokontrola jest szczególnie wskazana.

Młody bowiem ten dział naszego życia społecznego nie ma u nas wypracowanych i ustalonych w ciągu dłuższego okresu czasu celów i metod pracy. W ostatnich kilkunastu latach dokonały się w nim poważne zmiany a obecnie przeżywa on jeszcze okres tworzenia się i organizowania.

Przypatrzmy się,

jak ta sprawa przedstawia się w szkołach średnich?

Kwestia usportowienia młodzieży szkół średnich jest zagadnieniem bardzo ważnym. Młodzież szkolna znajduje się bowiem w wieku najodpowiedniejszym do wpojenia w nią pewnych nawyków i poglądów. Po opuszczeniu zaś szkoły tworzy ona inteligencję, na której wzoruje się całe społeczeństwo.

Obserwując życie sportowe szkół średnich w ostatnich kilkunastu latach stwierdzamy, że w związku z przeprowadzoną reformą

poniósł on poważne straty.

Śmiało można powiedzieć, że z powodu zniesienia dwóch najniższych klas dawnego typu gimnazjum, prace nad usportowieniem młodzieży szkół średnich rozpoczyna się o dwa lata później. Szkoły bowiem powszechnie, które przeważnie nie mają sal i przyborów, nie mogą pracy sportowej przeprowadzić tak, jak szkoła średnia. Dodać też należy, że uczniowie pierwszych dwóch klas dawnego gimnazjum korzystali z dwóch godzin w tygodniu obowiązkowych gier i zabaw popołudniowych. Obecnie przeżywając dwa lata dłuższej w szkole powszechnej, pozbawieni są tego dobrodziejstwa.

Ponadto w liceum i nowym gimnazjum ograniczono ilość godzin ćwiczeń cieleśnych do dwóch w tygodniu, podczas gdy dawniej na ten cel przeznaczone były trzy godziny. W klasie zaś czwartej gimnazjalnej nowego typu zniesiono obowiązek uczęszczania młodzieży na gry popołudniowe, prawdopodobnie z powodu nadmiaru pracy w tej klasie.

Zniesienie obowiązku uczęszczania na sportowe ćwiczenia popołudniowe młodzieży w wieku 15 lat

może odbić się ujemnie na jej rozwoju.

Należy także się obawiać, że uczy-niony wyłom w przyjętej od kilkunastu lat na terenie szkoły średniej zasadzie o obowiązkowości gier popołudniowych może wywołać jeszcze gorsze skutki. Pozwoli on przypuszczać, że w tych okresach, kiedy mamy więcej zajęć, możemy ograniczyć

ćwiczenia sportowe. Ponadto wyłom ten może torować drogę wytwarzaniu się takiego przekonania, iż wtedy, kiedy mamy dużo pracy, wolno nam wstrzymać się zupełnie od uprawiania sportu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

—O—

## Pierwsza wielka impreza narciarska w Lesznie

Niebywała sensacja sportowa przygotowuje nam w dn. 16. I. br. Tow. gimn. Sokół Poraz pierwszy w Polsce, poza Zakopanem, ujrzymy skjøring narciarski, t. j. wyścig za koniami, motocyklami i samochodami naokoło bieżni boiska Sokola. Aby publiczności leszczyńskiej dać więcej jeszcze emocji, organizatorzy wyścigu, w porozumieniu z Pow. komendą P. W. i W. F. rozszerzają program skjøringów zakopiarskich dodatkowym wyścigiem za pojazdami mech. Skjøring

narciarski polega na tym, że narciarze przywiązani linką do koni, czy pojazdów i wypuszczeni równocześnie po dwóch z przeciwnych krańców prostych bieżni, muszą objechać pewną ilość okrążeń. Zwycięzcą zostaje zawodnik uzyskujący największą szybkość. Już dzisiaj podajemy do ogólnej wiadomości, że czynny udział w skjøringu przyczekło szereg znanych osobistości Leszna i okolicy, uprawiających narciarstwo. — Szczegóły skjøringu podamy w najbliższym czasie.

## Bokserzy pracują całą parą

Polska—Włochy — Rzym—Poznań — Ciekawe mecze

Nasi najlepsi pięściarze stawiają w najbliższą niedzielę przed nową ciężką próbą. Czeka ich mecz z doskonałą ósemką Włochów. Rozgrają oni mecz z reprezentacją Polski w Warszawie, a następnie pod firmą Rzym z zespołem Poznania.

Oba spotkania wywołały w całym kraju wielkie zainteresowanie. Ewentl. bowiem zwycięstwo nad reprezentacją Italii umocni naszą i tak już dobrą pozycję w boksie europejskim.

Włosi doceniają w zupełności ważność spotkania i wystawiają drużynę bardzo silną, doskonale przygotowaną na kilku obozach treningowych. Również i my wystawiamy swój najsilniejszy skład. Rezultat więc meczu jest jak nigdy dotąd niepewny, choć w skrytości liczą wszyscy na sukces Polaków.

W ringu warszawskim na przeciw siebie następujące pary: (od mu-

szej do ciężkiej):

Mardecchia — żył Rothole  
Sergo — Koziółek  
Montanari — Czortek  
Facchini — Woźniakiewicz  
Pittori — Kołczyński  
Binassi — Chmielewski  
Terrazini — Szymura  
Lazzari — Węgrowski.

Goście nasi liczą przede wszystkim na Sergo, Mardecchię, Pittoni i Lazzarię. My na Czortka, Kołczyńskiego, Chmielewskiego i Szymurę.

Do meczu z Rzymem Poznań przygotowuje ósemkę w składzie:

Czerwiński (Sokół), Koziółek (Warta), Pela (Sokół), Walkowiak (H.C.P.) Dankowski (Sokół), Szuleczyński (H.C.P.), Szymura (Warta) i Klimecki (H.C.P.).

Możliwe są jeszcze zmiany w murze, piórkowej wzgl. lekkiej.

## Dwa sukcesy Poznania

Reprezentacyjna ósemka Poznania w obliczu wielkiego meczu Rzym—Poznań rozegrała w sobotę i niedzielę dwa spotkania ze Lwowem. Oba mecze zakończyły się zwycięstwem pięściarzy naszego okręgu, którzy wykazali wcale dobrą formę, tak, iż przypuszczać możemy, że na meczu z Włochami dorównają poziomem renomowanemu przeciwnikowi.

W sobotę Poznaniacy wygrali w rekordowym stosunku 16:0 a w nie-

dzielę uzyskali mimo meczu z dnia poprzedniego wynik 11:5 na swoją korzyść.

Zauważyć należy, że Lwów do każdego spotkania wyznaczył innych zawodników.

Inne wyniki:

Łódź — Toruń 9:7  
Polonia — I. K. P. 12:4  
Kaliski K. S. — H. S. S. (Jarocin) 10:6.

## Tenis stołowy w Lesznie

Od kilku już niedziel odbywają się w Lesznie interesujące rozgrywki o drużynowe mistrzostwo w tenisa stołowego. Onegdaj ukończono pierwszą rundę.

Końcowa tabela rozgrywek w I. serii przedstawia się następująco:

Klasa A.

1) Gimn. Komeńskiego 5 gier, 10 punkt. stos. 43:7;  
2) KSM. m. 5 gier, 7 punkt. stos. 32:18  
3) 7 druž. harc. 5 gier, 7 punkt. stos. 29:21;

Klasa B.

1) 7 druž. harc. II 5 gier, 8 punkt. stos. 31:19;  
2) Gimn. Komeńskiego II 5 gier, 7 pkt. stos. 38:12  
3) KSM. m. II 5 gier, 7 pkt., stos. 29:21;

4) Zw. Strzel. II 5 gier, 5 pkt., stos. 27:23;

5) Pogoni II 5 gier, 3 pkt., stos. 20:30;

6) Gimn. Kantia II 5 gier, 0 pkt., stos. 6:44;

## Hokej na lodzie

W ub. czwartek zakończył się dotychczasowy turniej hokejowy w Krynicy. Wzięły w nim udział następujące zespoły: FTC. Budapeszt, Rot-Weiss Berlin, Cracovia, Krynickie Tow. Hokejowe, Warszawianka i Jaworzyna.

Turniej miał bardzo ciekawy przebieg i dostarczył wiele emocji.

Zwycięsko wyszła drużyna Węgrów. Na dalszych miejscach uplasowały się zespoły Cracovii i Warszawianki.

Na tań w całym kraju:

Polska B — Łódź 2:1

Ryga — Wilno 2:0

Łódź — Poznań 0:0

Cracovia — FTC. 3:0 i 1:1

## To i owo

— **Polus wyjeżdża do Argentyny**  
W ostatnich dniach rozeszły się pogłoski, jakoby znany pięściarz Warszawianki i mistrz Europy w wadze piórkowej, Polus, otrzymał już propozycję do Argentyny przejścia na profesjonalizm i zamierzał po ukończeniu służby wojskowej propozycję tę zaakceptować.

— **22 maja Irlandia — Polska**  
Polski Zw. Piłki Nożnej otrzymał w wtorek od związku irlandzkiego pismo zawiadomieniem, że związek irlandzki akceptuje ostatecznie termin 22-go maja na mecz Polska — Irlandia w Warszawie.

— **80 tys. fr. za 10 spotkań oferują Zbyszko Cyganiewiczowi.**  
Znany francuski organizator walk amatorskich Pacheco zwrócił się do Wł. Zbyszko-Cyganiewicza z propozycją rozegrania 10 spotkań w stylu walki amerykańskiej. Spotkania odbyły się w Paryżu, Lyonie, Marsylii i Bordeaux. Za 10 występów Pacheco oferowuje polskiemu zapaśnikowi 80 tysięcy franków.

## Budapeszteński FTC pokonany!

Kraków. — Węgierska drużyna hokejowa FTC z Budapesztu rozegrała w sobotę na lodowisku krakowskim spotkanie międzynarodowe z wzmocnionym zespołem Cracovii. Zawody odbyły się w ramach 10 lecia hokeja na lodzie w Krakowie. Cracovia miała w drugiej i trzeciej tercji przewagę. Bramki dla niej strzelił Ili Kowalski i Piechota. U gości najpierw zagrał Kanadyjczyk Stapleford i doskonalny bramkarz reprezentacyjny Węgier Hiraak.

Drugie występy zakończył się wynikiem niekorzystnym 1:1 (1:0, 0:1, 0:0). Goście zrenabiltowali się za sobotnią porażką i grając bardzo ambitnie, stawili się przeciwnikowi Krakowa.

Węgrzy w pierwszej tercji po zdobyciu przewagi przeszli do defensywy.

W pierwszej tercji przy równej na ogół grze trójka olimpijska Cracovii zdominowała szereg pięknych akcji. W drugiej fazie już w pierwszych sekundach Walkowiński mija trzeci Węgrów i lokuje krawiec w siatce, zdobywając wyrównującą bramkę.

## Wisła pierwsza w skokach

Zakopane. Na dużej skoczni narciarskiej na Kronni odbył się zorganizowany przez 4 Podhalański Okręg konkurs skoków drużynowych. Warunki na skoczni na skutek bardzo silnego wiatru były niezwykle trudne, co odbiło się w rezultacie na długościach skoków. Mimo to publiczności zebrała 2.000 osób.

# Kronika dnia: Rok pracy Kat. Tow. Robotników

Dziś

Walne zebranie wykazało stały rozwój i owocną działalność Towarzystwa

Wtorek

Honoraty Malwidy

11 stycznia

Wschód słońca g. 7,41  
Zachód słońca g. 15,46  
Wschód księż. g. 11,47  
Zachód księż. g. 2,33

Poniedziałek, dnia 10 I godz. 7 rano: Temperatura powietrza minus 1,1. — wiatr płn. 3 ms. pchm. śnieg 32 cm. Ciśnienie atmosferyczne 738,1, wilgotność 99 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa minus 1,5, najniższa minus 4,5. Opadu 0,7 mm.

## LESZNO

1) Pogrzeb śp. Apolonii Rybackiej. W ub. niedzielę odprowadzono na wieczny spoczynek żonki śp. Apolonii Rybackiej.

Kondukt pogrzebowy, który wyruszył o godz. 3,30 z domu żałoby na stary cmentarz, prowadził siostrzeniec śp. Zmarłej ks. Ogródowski z Domachowa pow. Gostyń, w asyście ks. prob. dr. Abta i licznego miejscowego duchowieństwa. Za trumną postępowała w smutku pogrążona rodzina.

W pogrzebie brały udział Tow. Przemysł-Rzemieślnicze, Zw. Właścicieli Nieruchomości, Stow. Pań Miłośniczek, Zrzeszenie Kupców Samodzielnych, Bractwo Róż. Matek oraz tłumy publiczności.

2) Powrót do szkół. W dniu dzisiejszym po zakończeniu wakacji zimowych — powróciła do nauki młodzież szkół powszechnych, zawodowych i średnich.

3) Zamiast wienca na grób śp. Rybackiej Apolonii p. burmistrz Kowalski złożył na rzecz bezrobotnych zł. 5.—, oraz p. Kantecka 5.— zł również na ten cel.

4) Zamiast wienca na trumnie śp. Apolonii Rybackiej składają p. St. Kolodziejewie 10.— zł na bezrobotnych miasta.

5) Sprawowanie. Torbie gosp. Reichelowej, która okradziona w ub. środę, znalazł robotnik tabaru miejskiego p. Michał Włański — a nie — jak nas poinformowało gospodarz Kępcy.

6) Wywichłanie nogi. W sobotę po południu niej. Dubert Jan, zam. przy ul. Tylniej 16 — posilgnął się na chodniku ul. M. J. Piłsudskiego tak mieszcząca, że upadłszy, wywichnął sobie nogę.

7) Komunikat Rodziny Wojskowej. Zarząd Rodziny Wojskowej komunikuje, że w czasie od 28 stycznia do 6 lutego 38 r. Komenda naczelna Org. P. W. K. do O. K. organizuje kurs dla prelegentów na kursach ogólnych p. d. o. k. w Istebnej. Rozkład zajęć na kursie będzie rozłożony w ten sposób, aby odhajniamiej parę godzin rannych poświęcić można było marciarstwu. Wszelkie koszty związane z kursem ponosi Koło R. W. Kandydatki chcące wziąć udział w powyższym kursie mogą zgłosić się u przewodniczącej R. W. P. Wicieryńskiej do dnia 12. I. 38 r.

8) Wzorowe Przedszkole Rodziny Wojskowej polecając wszystkim rodzicom, którzy starają się o dobre wychowanie dzieci. Dzieci przyjmujące się od 4-7 lat.

9) Nowi mistrzowie. Przed Komisją egzaminacyjną przy Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu złożyli w dniu 18 grudnia ub. r. egzamin na mistrzów w zawodzie ślusarskim p. Kazimierz Wojteczak z Zaborowa, Bronisław Rutkiewicz z Osieczny, St. Henzel z Gonia i Kinast z Rawicza. Przy tej okazji zebrano na budowę nowego kościoła w Lesznie 17.— zł.

10) Czyja własność? Dwie kury przybłąkały się. Odebrać pokój i w Ratuszu.

## Kalendarzyk zebrań

1) KSM. m. Dziś w poniedziałek g. 8 wieczniana w świetni miejskiej. We wtorek zbiórka zastępu starszych g. 8 w ogn.

Leszno. — W dniu wczorajszym w sali Domu Kat. o godz. 4 odbyło się roczne walne zebranie Kat. Tow. Robotników Polskich. Zebranie zagał prezes Rzeźniczak, wylajac pomiedzy innymi patro-

Oszczędność pieniędzy i czasu oraz

ochronę Maszyn, motorów i samoch

zapewniają tylko Najlepsze oleje, smary

szczel.wa, pasy i wszelk. Inne artykuły

techn. zakupione w znanej-f-mie Omnia

ZACHODNIOPOLSKIE  
BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE  
właśc. Mieczysław Górecki

LESZNO (Wlkp.)

ul. Leszczyński 31. — Telefon 199.

1) Komisja Porozumiewawcza Związków Pracown. w Lesznie. Konferencja odbyła się w Hotelu Polskim we wtorek, 11 bm. g. 18. Prezydium.

2) KSM. z. Dziś w poniedziałek zebranie kółka oświat w Ognisku g. 8 wiecz.

3) Sokół oddział piłkarski. Uprasza się o oddanie koszulek do gospodarza boiska jak najprędzej.

## Z życia Zw. b. Ochotników Armii Polskiej

W ub. niedzielę, dnia 9 bm. odbyło się zebranie plenarne Zw. b. Ochotników A. P. Oddział Leszno.

Zebranie zagał o godz. 14,30 prezes p. Wawrzyński, życząc na wstępie członkom pomyślnego Nowego Roku. Po odczytaniu porządku obrad i ostatniego protokołu, — przystąpiono do komunikatów. W komunikatach zarząd skreślił z dniem 1. I 38 kilku członków, nie placących składek. W myśl okólnika omawiano sprawę umundurowania. Następnie z okazji święta pułkowego w garnizonie leszczyńskim postanowiono wiaźce gremialny udział, ponadto wybrano delegację z wieńcem w osobach pp. Węclawskiego, Pezalskiego i Stockiego.

W wolnych głosach paruzono jeszcze kilka spraw, a mianowicie: abonowanie tygodni „Naród i wojsko” oraz „Polska Zorza”, i sprawę punktualnego płaenia składek.

Następnie zebranie plenarne wyznaczono na 6 lutego o godz. 14,30 w lokalu p. Kaczyńskiego, Rynek.

Po wyczerpaniu porządku obrad zakończono zebranie hasłem „Cześć Ojczyźnie!”

## Kto podjął 5000 złotych z KKO pow. leszczyńskiego

Sad Grodzki w Poznaniu rozpatrywał sprawę przeciwko p. Stanisławowi Neimanowi, wylczona przez Komunalną Kasę Oszczędności pow. leszczyńskiego.

Neiman miał rzekomo otrzymać od K. K. O. pożyczkę w wysokości 5.000 zł. Gdy nadszedł termin płatności, p. Neiman oświadczył, że pożyczki nie otrzymał i za kwestionował podpis złożony na pokwitowaniu odbioru pieniędzy.

W czasie rozprawy biegły rzeczoznawca — praflog stwierdził, że podpis na pokwitowaniu nie należał istotnie do p. Neimana; lecz został podobiony.

Ciekawe. Kto podjął w takim razie owe 5.000 zł.

na Towarzystwa ks. Czemplika i delegata okręg. p. J. Rzepkę.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zebrania i przyjęciu kilku nowych członków, ks. patron Czemplik wręczył pięciu członkom jubilatowi dyplomy uznania. Otrzymał je: Michał Drygas, Józef Walkowiak, Michał Witkowski, Wojciech Kazmierczak, Wawrzyn Zboralski.

Wybranemu prezydium przewodniczył p. J. Rzepka. Z odczytanych sprawozdań prezesa, skarbnika, sekretarza i przewodniczącego kom. rewizyjnej z których wynika, że organizacja liczy obecnie 503 członków, w roku sprawozd. zmarło 10 czł. przybyło nowych 26.

Ogólny dochód Towarzystwa wynosił 1.905 zł, kasy pogrzebowej 3.006 zł, zasłuku pogrzebowego wypłacono 2.000 zł.

W bibliotece znajdują się 229 książek, przeczytano 153, a czytelników było 20. W roku sprawozdawczym Towarzystwo urządziło „Tydzień Społeczny” który odniósł duży sukces, gdyż wzięto w nim udział przeszło 2.500 osób.

Przed przystąpieniem do wyboru uzupełniającego do zarządu, przewodniczący p. Rzepka uwypuklił w krótkich słowach za-

sięgi zarządu około rozwoju organizacji.

Po dyskusji, w której zabierali głos pp. Michałak, Mroziński, Wróblewski, ks. patron Czemplik, Marciniak i inni, wybrano prezesa w osobie p. Rzeźniczaka, który już 6 lat piastuje ten urząd.

Do zarządu na rok 1938 weszli więc: prezes J. Rzeźniczak, zast. Wiśniewski, sekretarz L. Gryczka, zast. Wolski, skarbnik Szymankiewicz, bibliotekarz M. Drygas, zastępca T. Papiercz.

Do komisji rewizyjnej weszli Wróblewski, Michałak, i Kanarkowski, a jako zastępcy: Kędziora, Sobaszyk i Opoczński.

Na meźów zaufania wybrano pp. Roszaka, Drygasa, Plute, Kmiecika, Ginderkę, Kepiaka, Blaszkowskiego, Gano, Andersza, Podkomorzego, Siedlerkę, Fiszcza, Ryskie i Iwanowicza.

Po dokonaniu wyboru zarządu rozpatrzone szereg wniosków. Również omawiano sprawę abonowania „Robotnika” organu Związku, jak i kwestię kwartariuszy. Do pilnego czytania pisma zapelował ks. patron i delegat okr. Po czym po wolnych głosach zebranie zakończono.

## Z rocznego walnego zebrania KSM. m.

W ub. niedzielę leszczyński oddział K. S. M. m. odbył swe roczne walne zebranie, w obecności asystenta ks. Jankowskiego i zaproszonych gości.

Po zgajeniu obrad przez drh. Prządke wice prezesa oddziału, ks. asystent powołał do prezydium druhów: Ciesielskiego i Maćkowiaka, który z kolei odczytał protokoły z ostatnich nadzwyczajnych walnych zebrań oddziału.

Następnie przystąpiono do sprawozdań zarządu. Wice prezes Prządka — w zastępstwie prezesa drh. Papieża — omówił całokształt działalności oddziału w roku ub. zaś sekretarz drh. Maćkowiak referował o szerniej pracy i rezultaty działalności oddziału. Z imprez, urządzonych przez KSM. m. należy wymienić: Wesoły Wieczór, 25 lecie KSM. m., zjazd i dożynki okręgowe oraz Święto Młodzieży.

W końcu roku 1937 oddział liczył 6 zastępców.

Stan finansowy oddziału jest korzystny. Zes prowadzenia skarbnika wynika, że oddział w roku sprawozdawczym miał dochodu 1.226,60 zł, zaś rozchodu 1.088,89 zł, tak, że saldo na rok obecny wynosi 137,71 zł w kasie.

Stan majątkowy oddziału wykazuje pewien wzrost dzięki otrzymanym przez KSM. m. darom.

Biblioteka posiada 102 książki, niestety, nie jest w pełni wykorzystywana przez członków. Z humorem potraktowane sprawozdanie bibliotekarza, przyjęli zebrani salwami śmiechu.

Jako ostatni złożył swe sprawozdanie nacelnik oddziału, który zobrazował jego

działalność na terenie wychowania fizyczne go i omówił rozgrywki, w których oddział brał udział w roku sprawozdawczym.

W dyskusji nad sprawozdaniami wypowiedziano szereg uwag, a ks. asystent zapelował do wiczejszego wysiłku w pracy i głębszego przejścia się zadaniami, jakosiłają przed młodzieżą, skupioną pod sztandarami KSM. m.

Skołei na wniosek Komisji rewizyjnej wyrażony przez p. Zybera — udzielono ustępującemu zarządowi pokwitowania.

Następnie dokonano wyboru nowego zarządu, do którego weszli: Mendelewski — prezes, Prządka wice prezes, Maćkowiak — sekretarz, Nowacki zast., Pajunek — skarbnik, Müller — gospodarz, Czajka — zast., Sikorski — nacelnik, Wywiński — zast., Ciesielski — bibliotekarz. Pocz stwardarowy tworzą: charaży Dóbski, zaś przyboczni Filipiak i Blaszkowski.

Do komisji rewizyjnej powołano: p. dyr. Zybera, p. Krupkę i drh. Frąckowiaka.

W dalszym ciągu obrad ks. asystent apeluje jeszcze raz do wycięzonej pracy i wzmocnienia działalności KSM. m. w duchu katolickim.

W dalszym ciągu zebrania — ks. asystent wręczył dyplomy uznania pp. Szczepanowi Frąckowiakowi, Franciszkowi Frąckowiakowi, Stefanowi Witkiewiczowi i drh. drh. Franc. Ciesielskiemu oraz Franc. Müllerowi.

## Oplatek w drużynach PCK. w Lesznie

Dnia 6 bm. odbyła się gwiazdka w świetlicy P. W. Przy skromnie ubranej choince dla drużyn ratowniczych P. C. K. i przy udziale głównego Zarządu z p. Dr. mjr. Trószyskim na ciele, prezesem Polskiego Czerwonego Krzyża w Lesznie.

Na wstępie przemówił p. Dr. mjr. Trószyski do drużyniaków na temat zadań i pracy ideowej P. C. K. Potem przystąpiono do wspólnego odczytania się oplatkiem. Po odpiewaniu kilku kolęd nastąpiło rozdawanie podarków dla rat. PKK. przez papieża, z zarządu, czym specjalnie się zajęła p. por. Dziukowa. Wśród obdarowanych zapanowała ogólna radość. W dalszym ciągu wygłoszono kilka deklamacji i bardzo wesołych monologów. Na zakończenie dziękował komendant p. T. Pezalski p. dr. mjr. Trószyskiemu za urządzenie oplatki i Paniom z zarządu, które przyczyły się do tak miłej uroczystości, tradycyjnego oplatka. Przy dźwiękach mu-

zyki i po wspólnej fotografii zakończono sympatyczną uroczystość.

## Na srebrnym ekranie

„Dziewczeta z Nowolipiek”  
Jesteśmy w okresie kiełcy kina występują z programem interesującym i wszechstronnym. Kinoteatr w Hotelu Polskim po szeregu pięknych filmów wyświetla obraz produkcji polskiej „Dziewczeta z Nowolipiek”. Jest to film uznany za jeden z najlepszych. I my jesteśmy tego zdania. „Dziewczeta z Nowolipiek” wyróżniają się pod wielu względami. Szarą reżyseria, udany dobór sił aktorskich z Barszczewską, Białoszyńskim na ciele, oraz dobre tempo akcji — oto największe walory.

Film ogląda się z dużym zainteresowaniem.

## Kącik Harcerski

**Krąg Starszych Harcerzy.** Zbiórki w styczniu będą się odbywały co tydzień we wtorki o godz. 20 w „Ośrodku Harcerskim”. O punktualne i liczne przybycie druhów na zbiórki z uwagą na szereg ważnych spraw związanych z uroczystością 25 lecia poświęcenia sztandaru Hulca, programowa prace Kregu, proszą Starszy Kregu.

**Cwiczenia gimnastyczne harcerzy** rozpoczną się we czwartek, dnia 13 bm. o godz. 20 w sali ćwiczeń miejskiej. Cwiczyć będzie tylko drużyna harcerska. Łączenie z gimnastyką prowadzone będą kwadransy taneczne celem przygotowania harcerzy do kursu tańca, który zostanie zorganizowany w Lesznie.

**Harcerski „wieczorek karnawałowy”** odbędzie się w sobotę 5 lutego br. w sali Hotelu Polskiego. Przygotowane będzie 1 zespół orkiestry m. p. p. Zgłoszenia na zaproszenia kierować do „Ośrodka Harcerskiego” skrzynka pocztowa.

**Wtorek, 11 bm.** godz. urzęd. Komendy Hulca Harcerzy 15—17 „Ośrodek Harcerski”. Druhowie drużynowi dopinają oso-

biście, by w tym czasie zgłosili się gońcy. Czuwaj!  
Komenda Hulca Harcerzy.

## Rydzyna

**Rozbućowa sieci elektrycznej.** Elektrołwa Spółdzielcza w Rydzynie wykonała dalsze przedłużenie sieci elektrycznej na przestrzeni około 300 metrów, od ulicy Kościuszki na ulicę Poniatowskiego doprowadzając prąd do dalszych nowych konsumentów.

**Kradzieże.** Nieujęci dotychczas sprawcy zakradli się do zabudowań gospodarczych p. Baszyskiego w Rydzynie, skradli kilka kur i krowek. Jeden królik ocalał, skrywszy się prawdopodobnie w siano, ominął go więc los jego towarzyszy zabitych przed ucieczką złodziei. — Skradziono 90 kg. owsa na szkodę Leoscha Joachima w Rojeczynie, sprawca okazał się Wątkowiak Stanisław z Rojeczyna.

**Ujęcie kłusownika.** Kłusaczek Franciszek z Tarnowejłaki uprawiał już od dłuższego czasu kłusownictwo. Papal bażantów, w sidła zrobione u siebie z poplątanych nici, gdzie sypał poślad. Został na tem

jednak przyrzeczony i będzie odpowiadał przed Sadem za uprawianie kłusownictwa.  
**Manifestacja patriotyczna.** Miejscowe Koło Powstańców Wlkp. urządziło w ub. sobotę 8 bm. zabawę taneczną, połączoną z uczczeniem rocznicy Powstania Wielkopolskiego. O godz. 12 w nocy podczas wspólnego posiłku odbyło się wręczanie dyplomów weryfikacyjnych kilku członkom przyczem okolicznościowe przemówienia wygłosił prezes Koła Powstańców p. Józef Stelmach oraz p. burm. Rzemyszkiewicz, po czym zebrani odśpiewali hymn narodowy oraz Rola Komuniści. W wyjątkowo miłym, serdecznym nastroju zabawa przeciągnęła się do rana.

**Rozkosze zimy.** Mało mieszkańców Rydzyny pamięta taką obfitą w śniegi zimą jak tegoroczną. Pokryte grubą warstwą śniegu domki rydzynskie nadają miastu ładnie bajkowy wygląd, przypominający miejscowości podgórskie. Po zaśnieżonym rynku i szerszych ulicach uwiązują się liczne saneczki, kuligi skijeringi, wypełniając uszczęśliwioną działwą.

**Posiedzenie Rady Nadzorczej Elektrycznej Spółdzielczej** odbędzie się we wtorek, 11 bm. o godz. 19,30 w sali budynku szkolnego przy ul. 17 Stycznia.

## Walne zebrania

**k) Kat. Zw. Abstentów.** Walne zebranie 12 bm. g. 19,30 w salce Domu Kat. w) Sekeja Uczniów Kniepiekich. 12 bm. g. 12 w salce Hotelu Polskiego walne zebranie. Kierownictwo.

**k) KSM. Z.** Roczne walne zebranie 19 stycznia br. Przybycie druhów konieczne.

**w) Walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków** odbędzie się 23 bm. g. 14 w lokalu drh. Kaczyńskiego.

Porządek obrad: 1) Zagajenie. 2) Odczytanie protokołu z ost. w. z. 3) Przyjęcie nowych członków. 4) Komunikaty. 5) Sprawozdanie zarządu. 6) Prezesa, b) kłusownika, c) sekretarza, d) skarbnika, e) komisji rew. 6) Dyskusja nad sprawozdaniem. 7) Udzielenie absolutorium zarządowi. 8) Uzupelnienie zarządu. 9) Wnioski do uchwały. 10) Walne głosy. 11) Zakończenie.

**h) Strzelanie z wiatrówką** o cenne nagrody urządził codziennie od 16 bm. Zw. b. Ochotników A. P. oddział w Lesznie. Strzelanie odbywa się w lokalu p. Kaczyńskiego od godz. 18 (5) Piękne nagrody są wystawione w firmie „Meblostyl”. O liczny udział w strzelaniu proszą Zarząd i Komitet.

Wszystkim Sokołom gniazd Bojanowo Stare, Smigiel, Bukówiec, Włoszakowice, Biskupiec i Sokołowice, którzy brali udział w pogrzebie mojej ciotki śp.

**Klementyny Skarżyńskiej**

z Sokołowic składam serdeczne

**Bóg zapłać!**

**Henryk Skarżyński**  
w Splawiu.

Km. 1 505-36

**Obwieszczenie.** W sprawie egzekucyjnej notariusza Dr Stanisława Wyżkowskiego w Lesznie wierzyciela przeciwko budownicemu Ignacemu Gidaszewskiemu w Osieczynie na zasadzie art. 668 K.P.C. obwieszczam, że na wniosek wierzyciela wyznaczam termin na dzień 3 lutego 1938 o godz. 11,00 na niżej wymienionej nieruchomości celem dokonania opisu i oszacowania nieruchomości położonej w Osieczynie a zapisanej w księdze wieczystej Osieczna karta 316 na nazwisko budowniczego Ignacego Gidaszewskiego w Osieczynie.

W myśl art. 668 K. P. C. wzywam niniejszym wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli ich prawa stanowią przeszkodę do egzekucji.

Leszno, dnia 3 stycznia 1938 r.

Nawrocki, Komornik Sądu Grodzkiego w Lesznie

## Książki badania

zwierząt pociągowych

w cenie po 50 gr. -- są do nabycia

**w Drukarni Leszczyńskiej**

Leszno, ul. Wolności 21 - Telef. 61.

## ONDULACJE

TRWAŁA

WODNA i ŻELAZKOWA  
MYCIE GŁOWY - MASAZE  
MANICURE - FARBOWANIE  
WŁOSÓW - BRWI i RZĘS  
WYKONUJE SIĘ NAJLEPIEJ w MIE

**TOMASZ KUŚNIEREK**

LESZNO — ULICA LESZCZYŃSKICH NR 43.

## Uczeń fryzjerski

z całym utrzym. lub bez może się natychmiast zgłosić. — Ludwik Lehmann - mistrz fryzjerski - Leszno, ulica Komeńskiego 11.

## Mieszkanie

3 pokoje i kuchnia, łazienka oraz wszelkie wygody od zaraz do wynajęcia. — Wiadomość: — Betting — Leszno, Komeńskiego 13.

## Od 1 kwietnia 38. r.

w Lesznie poszukuję mieszkania 4-5 pokoi na p-trze — a na parterze 2 pokoje ewtl. z kuchnią. Zgłoszenia kierować p. dr. K. Piskozub (b. dyr. szpitala pow.), Wolsztyn — Biała Góra 39.

## Futro piżmowce

mało używane — tanio na sprzedaż. Gdzie? wskaże eksp. „Głosu” w Lesznie.

## Karnawał 1938

ZAPROSZENIE

JEDNO i WIELOBARWNE - DLA TOWARZYSTWA i ORGANIZACJI ZAPROSZENIA SŁUBNE GUSTOWNE i TANIE WYKONA

**DRUKARNIA LESZCZYŃSKA**  
LESZNO WŁKP. - ULICA WOLNOŚCI 21.

## 3 pokoje

i kuchnia słoneczne I. ptr. od I. II. br. do wynajęcia. Leszno, Lipowa 80.

## Obiady

dobrze i smaczne po cenach korzystnych w domu i poza domem wydaje się — Leszno, ulica Komeńskiego 28, miesz. 1.

## Leszczyńska Garbarnia Białoskórnicza

Leszno, Święciechowska 1-2

telefon 123 - garbuje i uszlachetnia skórę futrzane.

Wielki wybór na składzie.



**DZIEWCZĘTA  
& NOWOLIPEK**

## Kino - Teatr Hotel Polski

Dziś!

Revelacyjny film polski o czterech latach wstydliwego miłości realizowany w głośnej powieści P. Gajewskiego pod tytułem „Smiłko i odważnie w życiu”. Walezyły z brudem i codziennego. Film, który was wzruszy do łez. Reżyser Józef LEIT. W niedzielę początek godz. 4, 6 i 8,15. W rolach głównych aktorka polskiego kina **Barszczyńska** Witewska, Andrzejewski, Jaraczówna, Wysocka, Cwiklińska — Stepan, Białoskórnicza, Leszczyńska, Grabowska.

**PRZEDPŁATA** na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciel Rolnika” i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włączona z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie spowodowanych wyższą ceną, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma. — Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbanowicz.

**OGŁOSZENIA:** Wiersz milim. 1 łam na str. 6 łam. 20 gr. reklamy 1 łam. w tygod. redakcyjnym, 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.